

Za Redakcją odpowiedzialny  
Stanisław Bronikowski w Poznaniu.  
Administracja, Ekspedycja i Biuro Redakcyjne, Ś. Marcina  
No 62.

**Dziennik Poznański**  
wydaje się codziennie z wyjątkiem niedziel i dni  
świętych.  
Cena ogłoszeń (Inseratów):  
wiersza drobnego 1 sgr. 6 fen. — Reklamę od  
wiersza drobnego 3 sgr. (tutaj tłumaczenia).  
Listy  
do redakcji, administracji i ekspedycji winny być  
frankowane.

# DZIENNIK POZNAŃSKI.

**Przedpłata kwartalna**  
wynosi w Poznaniu 2 tal. 15 sgr., w państwie niemieckim 3 tal. 1 sgr. 3 fen., w Austrii 6 guldenów, w Francji 18 fr., w Anglii 4 tal. 15 sgr., w Szwecji 5 tal. 15 sgr., w Danii 4 tal. 2 sgr., w Włoszech 5 tal. 15 sgr. i 4 tal. 15 sgr. w Turcji 25 p., w Ameryce 6 tal. 7 1/2 sgr.  
**Przedpłata i ogłoszenia**  
przyjmują się w ekspedycji: przedpłata przyjmują w monarchii pruskiej oraz w państwach do niej przynależnych niemiecko-austriackich; należących do państw państw. W innych krajach zaś tylko na zlecenie agentów, za których pośrednictwem (zobacz niżej) można także przesyłać ogłoszenia do ekspedycji Dailu. Pozn.  
**Rękopisma**  
nadawane Redakcji nie zwracają się i nie są one będą

## Ajenty Dziennika Poznańskiego:

W Krakowie Józef Czech, księgarz i Administracja Dziennika Kraj — W Łwowie F. H. Richter, księgarz. — W Paryżu przyjmują przedpłate Librairie du Luxembourg, Rue de Tournon No. 16 i pułkownik Raczkowski, Rue du Faubourg Poissonnière 33. — W Londynie: księgarz B. Bender, 8 Little Newport Street, Leicester Square W. C. — Ajenty do przyjmowania ogłoszeń: Na całą Francję Jacques Zébaume w Paryżu, rue de Trévise Nr. 30, i pp. Havas, Lafitte, Ballier & Comp. Place de la Bourse No. 8. — W Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie, Lipsku, Wiedniu i Bazylei: Haasenstein & Vogler. — W Berlinie Rudolf Mosse, Gr. Friedrichstrasse 60. A. Kateneyer, H. Albrecht Taubenstrasse 34. i Ziedler & Co. Internationale Annoncen-Expedition. — W Bremie: E. Schlotte. — W Lipsku: Eugeniusz Fort, Sachse & Comp. — W Frankfurcie nad Menem Daube & Comp. — W Wrocławiu: Daube, Haasenstein & Mosse. — W Buku: S. Bajorński. — W Gnieźnie: A. Wierzbicki, w Inowrocławiu: A. Kryszewski, w Obornikach: F. W. Rakowski, w Pleszewie: L. Zboralski.

## Przedpłata kwartalna na Dziennik Poznański

wynosi w mieście Poznaniu 2 tal. 15 sgr., w obrębie państwa niemieckiego 3 tal. 1 sgr. 3 fen., w Austrii 6 guldenów, w Francji i w Anglii 18 fr., w Belgii i w Królestwie Włosz 4 tal., w Turcji 25 fr.  
Miejscowi prenumerować mogą w Ekspedycji Dziennika Poznańskiego przy ulicy Ś. Marcina No. 62, u pp. M. Leitgeb i Sp. przy placu Wilhelmowskim No. 3, u p. F. H. Richtera, przy ulicy Wilhelmowskiej.  
u pana Antoniego Rose, w Bazarze,  
u pana Jakóba Appa, ulica Wilhelmowska No. 9,  
u C. H. Hoffmanna, narożnik Starego Rynku i Nowej ul.,  
u miejscowych zaś po wszystkich cesarskich urzędach pocztowych związku niemiecko-austriackiego lub też u naszych agentów.  
Po za obrębem państw wchodzących w skład pocztowego związku niemiecko-austriackiego prenumerować można: dla Francji w Paryżu: Librairie du Luxembourg, Rue de Tournon No. 16; pułkownik Raczkowski rue du Faubourg Poissonnière 33.  
Na całą Szwajcarię przyjmują prenumeratę pp. Haasenstein et Vogler w Bazylei (Bale). — Dla Anglii i Stanów Zjednoczonych Ameryki: księgarz B. Bender, Leicester Square, W. C.  
Inseraty przesyłane w języku niemieckim, które dopiero przetłumaczone być mają, powinny być pisane jak najwyraźniej, jeżeli interesowane osoby nie chcą narazić się na zwłokę albo i odłożenie ich inseratu do dnia następnego. W Ekspedycji Dziennika, w księgarniach M. Leitgeb i Sp. F. H. Richtera i w składzie materiałów piśmiennych Antoniego Rose w Bazarze przyjmują się tylko do godziny 9 z rana, polskie zaś do 10 godziny. Później oddane już tego dnia w Dzienniku zamieszczonym być nie mogą. Obwieszczenia i inseraty opłacają się po 1 sgr. 6 fen. od wiersza.  
Uprasamy o wczesne składanie przedpłaty, abyśmy mogli obliczyć ilość nakładu. — Abonentom miejscowym za dopłatą 5 sgr. kwartalnie odsyłamy Dziennik do domu.  
Dziennik wydaje się pomiędzy 4 a 6 godziną po południu w drukarni J. I. Kraszewskiego (Dr. W. Lebiński) przy placu Wilhelmowskim No. 15.

## Ekspedycja Dziennika Poznańskiego.

**Redakcja, Administracja i Ekspedycja Dziennika Poznańskiego** przeniosła dnia 1go października b. r. swoje biura do kamienicy pana Kaczkowskiego przy placu Wilhelmowskim pod Nr. 15.

POZNAŃ, 27 września.

W Peszcie idzie wszystko lepiej, niżli się pierwotnie spodziewano. W wydziale austriackim groziła burza hr. Andrassemu, a niezadowolony wydziału miało się objawiać w skreśleniu w budżecie spraw zagranicznych pozycję „fundusz dyspozycyjny”, tymczasem przybył hr. Andrassy osobiście na posiedzenie, powiedział wiele ładnych rzeczy o wyborach stosunkach monarchii do mocarstw biorących udział w zjeździe berlińskim, o dobrym porozumieniu z Włochami, Stolicą Apostolską, z Turcją, Serbią i Rumunią, udzielił zadowalniających wyjaśnień co do polityki, jaką powiodła się Austrii i Węgry w obec wschodu, polityki wykluczającej myśl rozszerzenia granic monarchii, zapewnił, że przedmiotem konferencji berlińskiej nie były wcale sprawy wewnętrzne monarchii — i ujął sobie serca panów wydziałowych tak dalece, że nie tylko zezwolono na całą kwotę, jaką zamieszczał rząd pod rubryką funduszu dyspozycyjnego, przeznaczono wyłączenie na cele tajne, z których minister spraw zagranicznych nie potrzebuje nikomu zdawać rachunku, lecz uchwalono cały budżet spraw zagranicznych zupełnie po myśli i woli rządu.

I z generałem Kuhnem nie jest tak źle, jakby się tego spodziewać należało, czytając w prasie węgierskiej ostre artykuły, wymierzone przeciw ministrowi, który bez pytania się delegacji węgierskiej, przekracza wyznaczony mu budżet o 6 i pół miliona. — Zdrakam naszym generał Kuhn nie ma się czego obawiać ze strony delegacji węgierskiej, boć na przedwczorajszym posiedzeniu wydziału węgierskiego budżetu wojennego bardzo łaskawie przychylnie się do zapatrywania p. ministra, a jedynie zganił go surowo za to, iż referat budżetowy napisany został mało poprawną węgierszczyzną. Rys to charakterystyczny o ile Węgrzy stoją na straży własnego języka i jak pilnie na to baczą, aby w znoszeniu się z nimi niezapomnianie, iż języki temu równie z niemieckim przysługują prawa.

W izbie niższej węgierskiej rozpoczynają się jutro rozprawy adresowe. Do trzech projektów adresowych bliżej wyszczególnionych na innem miejscu, przybawiają dwa nowe, tj. adres stronnictwa reformistów i najskrajniejszej lewicy. Z pierwszym niewiele będzie kłopotu, bo tenże mało się różni od adresu Deakistów, jak w ogóle reformiści są tylko odnogą stronnictwa Deakistów, powodującą się małym różnym od tych ostatnich programem, lecz za to adres najskrajniejszej lewicy, który między innemi domaga się rozwiązania izby, będzie powodem drażliwych obrad i przyczyni się nie mało do przewleczenia takowych, a to ze stratą tyle drogiego czasu i ze szkodą sejmów krajowych, których otwarcie zależy pośrednio od ukończenia obrad adresowych.

Z Paryża donoszą nam drogą telegraficzną, że znosi się tamże na ważny krok ze strony prawego i lewego centrum izby deputowanych; stronnictwa te nowszą się z myślą przedłożenia zgromadzeniu narodowemu wniosku o nadaniu p. Thiersowi dożywotniej godności prezydenta republiki francuskiej. Pan Thiers zaś coraz pilniej pracuje przez swe organa nad tem, aby zgromadzenie zgodziło się na zamianowanie wiceprezydenta.

Mianowanie posła tureckiego przy dworze wiedeńskim Khalila Paszę ministrem spraw zagranicznych w miejsce zmarłego nagle Dżemila Paszy, jest już faktem spełnionym. — Poślem we Wiedniu ma zostać Aarifi Bey, który przez czas dłuższy był tłumaczem przy dywanie i uchodził za doskonałego znawcę wschodnich stosunków.

Śmierć Dżemila Paszy wywołała wszędzie tym większy smutek, ile że zmarły uchodził i był rzeczywistym filarem gabinetu Midhata Paszy i jednym z najlepszych znawców zachodnio-europejskiej polityki; prztem był nader gorącym rzecznikiem przyjaźni dla Austrii polityki, a jedynym może mężem, który mógł stawić skuteczną zapórę rosnącemu coraz bardziej w Turcji wpływowi rosyjskiemu. Dzienniki wiedeńskie poświęcają mu z tego powodu bardzo gorące wspomnienie.

Według najświeższych wiadomości, Izby szwedzka

i rumuńska zwołane zostaną w październiku, a zwłaszcza pierwsza 7 października, druga z końcem b. m.

## Neue freie Presse.

Wiedeńska „Neue freie Presse“ zamieszcza jak wiadomo, czytelnikom naszym, od niejakiego czasu w łamach swych korespondencje z Poznania, będące, o ile nam się zdaje fabrykatem miejscowym wiedeńskim, ponieważ w tych samowolnych korespondencjach poznańskich nie możemy się doszukać niczego o Poznaniu, a znajdujemy jedynie tylko ogólnikowe, pozbawione również sensu, jak uczciwości i znajomości rzeczy wycieczki przeciw Polakom. Kto miał sposobność w sprawach tak wypróbowanej moralności jak „Gründerstwa“ kolejowego i akcyjnego „Schwindlu“ zażrzeć za kulisy publicystyki wiedeńskiej, nie będzie się ani zbyt dziwił, ani zbyt gorszył ową nienawiścią, która nas w kolumnach dziennika, noszącego jakoby przez ironię nazwę „wolnej“ Pressy bez dotykającego powodu i bez namienności na zimno przesładuje. Widoczna jest, podobnie jak w sprawach gründerstwa i schwindlu, jakaś wpływowa powaga, której należy na przesładowaniu i czernieniu nas przez prasę wiedeńską, a która usługę tego rodzaju należy wynagrodzić umie. Gdybyśmy z ową zakulisową powagą mogli i chcieli wejść w zawody, mogli i chcieli ją przelicytować, jesteśmy aż nazbyt silnie przekonani, iż wiedeński dziennik strójący się w nazwę „wolności“ pisałby na cześć naszą panegiriki, jak dziś wysila się na najnikczemniejszą i najgłupszą przeciw nam wycieczkę. Po tym wstępie o moralnej wartości wiedeńskiego dziennika, pozostaje nam nie wiele do powiedzenia o jego ostatniej korespondencji poznańskiej. Mowa w niej o proteście publicystyki polskiej przeciw obchodowi pierwszego podziału Polski w Malborku. Wychodząc z tego tematu, który korespondencja poznańska Pressy nazywa „dziedzicznym błędem“ Polaków, odsadza w dalszym ciągu naród polski od prawa do życia, mówi, że historia nie popełnia grzechów, że Fryderyk II. i Katarzyna byli tylko wykonawcami wyroku historycznego, że przez podział Polski usunięto tylko trupa umarłego narodu, że Polska nie ma przyszłości, że wreszcie czyzy sentymentalizm tylko może wywołać jakieś współczucie dla owego narodu grążącego w ultramontanizmie i rządzonym przez popów, którzy go zgubili. „Niech giną“ woła nikczemny najemnik pióra, niech giną, bo kto się od życia niczego nie nauczył, nie jest życia godzien. Cały bujny rozkwit życia narodu polskiego po dokonanej jego zagładzie politycznej, cały jego rozwój duchowy wpisujący się w dzieje imionami Mickiewiczów, Słowackich, Krasińskich, Lelewelów, Śniadeckich, Szajnochów, cała jego pełna poświęceń działalność ku odzyskaniu utraconej niepodległości, a odbijająca się dla każdego, kto nie ślepy, równie w r. 1831, jak w r. 1863, tak niezmiennie doniosłami następstwami na losy i koleje całej Europy, walki Raszyna, Grochowa, Dębego, Iggań, Ostrołęki, wszystko to nie istnieje dla najemnika przekupnej gazety, chowającego nas jako trupa narodu z rokiem 1795. Jakaż to kolosalna śmieszność! I to pisze dziennik państwa, którego arcyksiążęta w czternaście lat po naszej rzekomej śmierci wraz z 40 tysięcznymi armiami byli gromieni i wypędzani z kraju przez żołnierza polskiego, które za dni naszych zmuszone obliczać się bardzo troskliwie z „trupem narodu polskiego“ by się nim zasłonić w razie potrzeby przeciw żywemu przyjacielowi moskiewskiemu. — Z głupotą i złą wiarą tego rodzaju nie

ma naturalnie rozmowy. Jeżeli zaś nam najemnik Pressy wypowiada powtórnie swe sympatyje, odpowiadamy na to co dawniej: iż tak jemu, jak wszystkim jemu podobnym za wypowiedzenie przyjaźni wcale wdzięcznymi nie jesteśmy, bo współczucie tego, co podle, nikczemne, szachrujące sumieniem, a w dodatku głupie, tylkoby nas krzywdzi i hańbić mogło. Wolimy stokroć nienawiść naszych tępicieci, jak sympatyę podobnych przyjaciół. Przy tej sposobności wypada nam tylko, puszczać mimo organ wiedeński „Börsenschwinderów“, zwrócić uwagę na postawę prasy niemieckiej w sprawie malborskiej uroczystości w ogóle. Nie była ona ani uczciwą, ani prawą, a nade wszystko wprowadzała rozmyślnie w błąd swoją publiczność. Opowiadając o proteście dziennikarstwa polskiego, trzeba było w imię prostej uczciwości i dokładności powiedzieć całą prawdę, wytłumaczyć, dla czego ów protest nastąpił, zakomunikować swą publiczności argumenta moralne, polityczne i historyczne, z jakimi dziennikarstwo polskie wystąpiło. Dziennikarstwo polskie powołało się szeroko i gruntownie na dokumenta historyczne niemieckie w sprawie połączenia Prus z Polską; przytoczyło dosłownie sądy najznakomitszych historyków, publicystów i poważnych korporacji politycznych niemieckich o czynie podziału Polski, wreszcie odbiło w swych kolumnach, ku zbiciu kłamstw niecie i niegodnie szerzonych, liczne medale poświadczające, jak Prusy związek swój z Polską cenili wtedy, kiedy im przebieg nie kazała się cieszyć z upadku niepodległości Polski. Uczciwość i prawda dziennikarska byłaby wymagała, wspominając o proteście polskim, wspomnieć choćby w streszczeniu, o podobnym jego, logicznym uzasadnieniu. Na to jednakże nie zdobyły się dzienniki niemieckie. Kłamiąc swą publiczności niebywałe fakta dziejowe, krzywiąc dalej w ocenieniu i przedstawieniu czynu jasnego, jak słońce dla każdego nieobalamuczonego spekulacją lub sofizmami sumienia, prawdę moralną, uwieńczyły swe postępowanie w tej sprawie przemileniem i rozmyślnym ukrywaniem tego, co by ich publiczność było mogło z błędu wyprowadzić, naprowadzić przynajmniej na drogę namysłu, a co dziennikarstwo polskie, posługując się samymi tylko czynami, oświadczeniami i dokumentami niemieckimi, powiedziało. Wyszczególniając prasie niemieckiej podobną prawdość, uczciwość i sumiennność w walce z nami, winiszujemy tym więcej, że na setki i tysiące dzienników niemieckich, strójących się podobnie jak wiedeńska N. Fr. Presse w piękne epitety „wolności“, „postępu“, „miłości ludu“, „wolnomyślności“, „niezależności“, „obywatelskości“, nie znalazł się ani jeden, któryby swą publiczności w tym względzie był powiedział o nas, choćby tylko w sposób referujący, całą i czystą prawdę. Jeśli w prasie niemieckiej pozostała jeszcze isierka sumienności, niech powie sobie sama, choćby po cichu, co warta i ile warta, gdy rzecz chodzi o nas!

## Wiadomości urzędowe.

NPan raczył nadać generałowi kawalerii księciu Augustowi Wirtemberskiemu wielki krzyż komturów z gwiazdą orderu Hohenzollernów.

## Korespondencje Dziennika Pozn.

Łwów, 23 września.

[Ostatnie zgromadzenia przedwyborcze. — Dr. Hoenigsmann, kandydat wyborców żydowskich. — Jego wyznaczenie wiary. — Wyborcy.]

(T.) Nim ten list was dojdzie, będzie już wiadomym rezultat dzisiejszych wyborów. Mimo to winie-

nem zdać choć pobieżnie sprawę ze wczorajszych zgromadzeń przedwyborczych, które jako we wigilię samego wyboru, były bardzo ożywione. Po wszystkich dzielnicach miasta odbywały się także zgromadzenia. Zwolennicy kandydatury pana Zbyszewskiego, jako losem wskazanego, byli wszędzie prawie górą. Prócz zgromadzeń w pięciu dzielnicach miasta, odbyły się także dwa zgromadzenia wyborców żydowskich, jedno w szkole żydowskiej przy ulicy Ś. Stanisława, gdzie kilku dziesięciu wyborców żydowskich pod przewodnictwem doktora Blumenfelda poszło za zdaniem pp. Frieda, Piepasa i Jeklesa, postanawiając głosować za p. Zbyszewskim, a drugie w Bożnicy wielkiej na Krakowskim, gdzie dr. Hoenigsmann, jako popierany przez Szomera Izraela kandydat występował, i gdzie kilkuset zgromadzonych wyborców jego popierać postanowiło. Pozwólcie, bym po krótko choć zdał sprawę z odbytego w Bożnicy zgromadzenia i streścić przemówienie kandydata żydowskiego p. Hoenigsmanna, a to dla tego, ponieważ po wszystkich rogach ulic czytamy plakaty, przedstawiające dr. Hoenigsmanna, jako kandydata stronnictwa antynarodowego i ponieważ we wszystkich niemal dziennikach wiedeńskich głoszone są twierdzenia, iż żydzi lwowscy są centralistami. Tak nie jest. Towarzystwo Szomer Izrael jest nie wątpliwie więcej centralizmem niż rezolucja żychełwim, stronnictwo centralistyczne ma między tutejszymi żydami wielu zwolenników, mimo to jednak nie ma żyda we Lwowie wybitniejszego stanowiska zajmującego, któryby się odważył wystąpić przeciw programowi narodowemu, i pod tym względem zrobił Szomer Izrael z postawionym przez siebie kandydatem zupełne fiasco. Pan Hoenigsmann zapał się centralistą!

We wielkiej Bożnicy zgromadziło się wczoraj po godzinie 4ej z południa kilkuset wyborców żydów. — Wezwany przez p. dr. Mausa prezesa Szomera, dr. Hoenigsmann wystąpił przed wyborcami, a wskazał, że w sejmie jest tylko jeden żyd, któryby mógł zastępować w sejmie interesy żydów. Chrześcijańskie interesy wyznaniowe zastępują w sejmie nie tylko posłowie, lecz i umyślnie w tym celu do zasiadania w sejmie uprawnieni biskupi. Żydzi nie mają zgola nikogo. Wyraziwszy swój żal do komitetu przedwyborczego, który go nie dopuścił do głosu i kandydować w obec ogółu wyborców nie pozwolił mu, oświadczył p. Hoenigsmann, że jak zawsze był, tak i teraz jest i zawsze będzie Polakiem żydowskim, a nie żydem polskim (ein jüdischer Pole) i że lubo przenosi się do Wiednia zawsze gorliwie ojczyźnie swą służyć będzie się starał. (Okłaski.)

Rozpoczęły się interpelacje:  
Dr. Mausch zapytuje czy kandydat zgadza się na program Szomer Izraela i czy będzie stał przy konstytucji grudniowej.

Dr. Hoenigsmann widzi w konstytucji grudniowej dzieło dokonane tak przez Niemców jak i Polaków, a ponieważ ona daje podstawy najliberalniejszej konstytucji, więc zasad jej zawsze i wszędzie bronić będzie. Konstytucja ta jest jednak dziełem ludzkim, może więc i powinna być poprawiona byle jej podstawy naruszone nie zostały. Nikt w kraju nie myśli na serio łączyć się z opozycją prawnopolityczną i on także z nią się nie łączy. Delegacja polska stoi zawsze na gruncie tej konstytucji i tylko na jej podstawach żąda zmian. Te żądania są najslusniejsze i on je zawsze popierałby.

P. d'Abancourt zapytuje jak kandydat pogodzi konstytucję grudniową z rezolucją?

Dr. Hoenigsmann zawsze uważał rezolucję za ewangeliją sejmową, której kraj trzymać się musi. Rezolucja da się z konstytucją grudniową pogodzić, i dla tego gdyby był posłem popierałby ją w sejmie i w radzie państwa, a nawet żądania innych krajów co do rozszerzenia autonomii, jeżeli one tylko zasad konstytucji nie naruszają, doznają u niego poparcia.

Dr. Goldmann interpeluje 1) jak kandydat zapatruje się na elaborat, 2) jak się zapatruje jako żyd na sprawę przymusu szkolnego.

Dr. Hoenigsmann uważa elaborat za proste nie, którego sejm przyjąć nie może (Brawo), a co do przymusu szkolnego jest kandydat stanowczo i bezwarunkowo za nim, potępia żydowskie szkoły wyznaniowe i oświadcza się za zupełne wspólne szkołami ludowymi. To pierwszy i główny krok na drodze emancypacji żydów. (Przebiegłe okłaski.)

Mowa ta p. Hoenigsmanna, powiedziana publicznie, świadczy najlepiej, jak słabą jest partia centralistyczna między naszymi żydami, kiedy nawet w dzisiejszych okolicznościach nie znalazła zwolenników, mających odwagę przyznać się do jej zasad. Nawet pan Gottlieb, o którym jego współwyznawcy głoszą, że w Szomerze występował przeciw odrębności Galicji i prze-

ciw rezolucji, oświadczył nie tylko w komitecie przedwyborczym, że jest to potwarz, lecz i wczoraj interpelując Hoenigsmanna, kładł nacisk na to, że żądania rezolucyjnej są uprawnione i uwzględnione być winny.

Tyle o wczorajszych zgromadzeniach przedwyborczych.

Dziś od godziny 9 z rana odbywa się w ratuszu wybór w 6 salach. Żydy wszyscy oddają swe głosy Hoenigsmannowi. Nasi podzieleni. Jedni głosują za Zbyszewskim, drudzy za Czerkowskim, a są i tacy, którzy Jasińskiemu głosy dają. Jeżeli rozbić to, które Gazeta Narodowa popiera, potrwa dłużej, być może, że właśnie dr. Hoenigsmann najwięcej otrzyma głosów. Niebyleby to zapewne zbyt wielkim nieszczęściem, bo p. Hoenigsmann nie jest bynajmniej kandydatem zatwierdzonym, lecz zwycięstwo to byłoby w Wiedniu niezawodnie za zwycięstwo partii antirewolucyjnej uważane i jako takie przedstawiane. Dla tego też w niebezpieczną na każdy sposób grę wchodzi p. Dobrzański i cała partya, która przeciw solidarnemu popieraniu kandydata komitetowego wystąpiła.

## NIEMCY.

**Berlin, 26 września.** Prasa niemiecka nie przestaje zajmować się jeszcze wiadomością brusselskiego pisma o ustąpieniu hrabiego Arnima z posady ambasadora niemieckiego w Paryżu, a nie mogąc wykazać, że połozenie ambasadora było rzeczywiście przykrem w Paryżu i że społeczeństwo francuskie nie zachowywało względem reprezentanta obcego mocarstwa zwyczajnych względów przyzwoitości, wniósł przynajmniej usiłując w opinii, że umieszczona w Echo du Parlement pogłoska była rodzajem, jak się wyraża avertissement, danego Francuzom, którzy w niewłaściwej swojej do Niemiec, za daleko się posuwają. Tę też zapewne interpretację przypisać należy wiadomości, że hrabia Arnim wkrótce znowu zaśluzym urlopem udaje się do Niemiec.

Adres wystosowany przez duchowieństwo warmińskie w czasie malborskiej uroczystości do cesarza, uważają niektóre dzienniki liberalne jako szczęśliwy zwrot na drogę umiarkowania, jakkolwiek spieszą zarazem dodawać, że mimo tak wiernopoddanych uczuć, zaręczają o patriotycznym usposobieniu nie zdoła duchowieństwo nigdy już do dawniejszego wrócić znaczenia, bo zamiarem kanclerza jest, na zawsze złamać jego potęgę. Adres wypowiada między innemi: W dniu tak pamiętnym, który w dziejach kraju naszego tak świętą stanowi kartę, przychodzi także duchowieństwo dycecezy warmińskiej, ażeby N.Panu złożyć należną cześć i wierność, okazać Mu swoją miłość i wdzięczność. Odwołując się na dewizę Pietas Deo, fides Regi, zaręcza duchowieństwo, że od niej nie odstąpi nigdy i że on ją uważać będzie jako zadanie swoje w bieżącym stuleciu.

Największy numer Germanii pisze co następuje: Przed niejakim czasem donosił wychodzący w Królewskiej Hucie: Katolik, że jego redaktorowi ofiarowano jednorazową subwencję w ilości 100,000 tal., jeżeli na stronę przejdzie rządową. Przypuszczaliśmy, mówi Germania, że w podaniu tak wielkiej sumy zajęć musiała omyłka drukarska i dla tego kazaliśmy się przez przyjaciela naszego pisma bliższych dowiedzieć szczegółów od p. Miarki, redaktora i wydawcy Katolika. Dowiadujemy się teraz, że ofiarowana mu subwencja wynosiła przeszło 90,000 talarów.

## AUSTRIA I WĘGRY.

**Peszt, 25 września.** Na wczorajszym wieczornym posiedzeniu austriackiego wydziału budżetowego przyjęto bez zmian etat ministerstwa skarbu. Następnie referował van der Strass w sprawie budżetu ministerstwa spraw zewnętrznych, przyczem złożył hr. Andrassy zadawalające wyjaśnienia. Celem jego polityki jest pokój i rozwój dobrobytu, pragnie on aby rólność spokojnie orała swą glebę, i aby kapitał z dobrą wiarą i zaufaniem mógł być obrotowym na zyskowne przedsiębiorstwa. W czasie zjazdu trzech monarchów w Berlinie nie przyszło do żadnych układów, a jedynie miała miejsce wymiana zdań i zapartowań na bieżące kwestye. Stosunek monarchii do Niemiec i Rosji jest wyborny; do Włoch i stolicy apostołskiej dobry. Do kwestyi wewnętrznych nie mieszczą się i pozostawia je obom gabinetom krajowym.

Na interpelację Grocholskiego, czy zjazd berliński dotknął polityki wewnętrznej, odpowiedział hr. Andrassy przecząco. Rosya oświadczyła, iż nie popiera mrzonek panslawistycznych. Na dalsze interpelacje oświadcza minister, iż między monarchią a księciem serbskim i jego rządem dobre panuje porozumienie, choć nie brak takich, którzyby chcieli zamącić wzajemne stosunki.

Van der Strass żądał, aby na fundusz dyspozycyjny przeznaczono 350,000 zlr., Giskra domaga się tylko 200,000 zlr. (rząd żądał 440,000 zlr.) Andrassy zapewniał, że fundusz dyspozycyjny nie będzie potrzebowany ani na cele prasowe, ani na politykę państwową (wewnętrzną). Wydział, aby dać dowód zaufania hr. Andrassowi i okazać mu swe zadowolenie z powodu jego exposé zezwolił na cyfrę rządową.

Równocześnie obradował także wydział wojskowy węgierskiej delegacji. Ministra spraw zagranicznych, który właśnie w tej chwili zajęty był w wydziale austriackim zastępywał baron Orczy. Przybyli oprócz niego Kuhn, Benedek, Lonyay i szef sekcji Fröh. Rozprawy były nader żywe i obrabwały się przeważnie około kwestyi zasadniczej: czy minister wojny obowiązany jest uchwalać powzięte li tylko przez jedną delegację tak samo spełniać, jak gdyby takowe aprobowane zostały zgodnie przez obie delegacje. Minister wojny oświadczył, że obowiązany jest tylko spełniać uchwały powzięte przez obie delegacje, gdyż takie tylko mają pełną moc obowiązującą. Przeciw podobnemu zastrzygnięciu oświadczył się wielu, lecz wielu także ją poparło. W końcu wydział z zadowoleniem przyjął do wiadomości zestawienie budżetu wojskowego ganiąc tylko, iż takowe wygotowanie zostało w niepoprawnym języku węgierskim.

Dnia tego odbywały także posiedzenia obie izby węgierskie. Tak tu jak i tam adresa w odpowiedzi na mowę tronową były na porządku dziennym.

W izbie niższej wniesiono trzy projekta do adresów, a zwłaszcza jeden z nich wypracowany przez Pulszkiego, drugi przez Tiszę, a trzeci przez Trifunacza. Obok tego obiecał Simonyi przedłożyć w sobotę czwarty adres.

Adres większości jest krótki, bezbarwny. O materialnych, rewolucyjnych i socyalnych kwestiach nie

wspomniano ani jednym słowem, a za to dłuższy w nim ustęp poświęcony jest sprawie dalmatyńskiej.

Adres Tiszy (przewodzący skrajnej lewicy) podpisanym także przez Ghiczego (przewodząc umiarkowanej lewicy) i odznacza się niepraktykowanym umiarkowaniem.

Milczy on zupełnie o osobnej armii węgierskiej, czego tak usilnie domaga się lewica, a omawia za to obszernie reformę Izby wyższej i kwestye zmiany dynastyi wyborczej. Co się tyczy ostatnich wyborów, to zarzuca rządowi nadużycie swęj władzy, przepukstwo wyborów i nieuprawniony ucisk tych, co nie byli po jego woli. Adres ten mówi daleko obszernie o kwestiach bankowych, religijnych i skarży się na niedobór.

Adres Trifunacza jest redakcyi znanego przewodzący Kroatów Miletica. Odczytanie takowego odłożono do soboty, którego to dnia rozpoczyna się także rozprawy adresowe.

W Izbie wyższej ukończono rozprawy jeneralne nad adresem. W rozprawach specjalnych stawiano wiele poprawek, między innemi domagano się, aby nastąpiło jak najprędzej rozwiązanie kwestyi religijnej. Adres został w końcu przyjęty.

Osten donosi z Pragi pod d. 20 b. m.: „Sprawa inseratowa, za którą dr. Grega tak samo jak p. Skrejszowskiego uwięziono, zajęła wszystkie koła w najważniejszym stopniu. Po urzędach wlokła się już od dawna, akta już w najrozmaitszych instancjach roztrząsano, ale do stanowczego wystąpienia dopiero wtedy się zdecydowano, kiedy bystry umysł ministra sprawiedliwości, dr. Glasera, umiał wyszukać odpowiednią dźwignię pomódz nawet takiemu prokuratorowi jak dr. Rapp. Sledztwo specjalne z dr. Gregem skończono; opiewa za sprzeniewierzenie popelnione przez nieodstawianie należytości inseratów. Dr. Greg broni się tem, że nigdy nawet nie próbował zaprzeczać lub wymijać obowiązku swego placenia tej należytości, że gotów dług spłacić ratami, że się dotychczas z niego uścić nie mógł, gdyż pismo jego Narodni Listy przez zabieranie kaucyi i podobne następstwa licznych procesów prasowych przeszło na 50,000 zlr. szkody poniosło. Sledztwo z Skrejszowskim jeszcze się toczy, widocznie dla tego, że od pierwotnego planu odstąpić musiano. Zrazu chciano go oskarżyć o oszustwo, na ek-skarbie tym sposobem popelnione, że będąc właścicielem Politiki, podsuwał takich wydawców, na których nawet egzekucya nie można było wyćwiczyć należytości inseratów, gdyż żadnego zgola majątku, ani dochodu nie posiadali. Tymczasem jednak wszyscy ci wydawcy należytości swoją spłacili, a więc i o podsuwaniu wydawców-bankrutów mowy być nie może. Starają się więc teraz wyszukać dowody, że p. Skrejszowski w czasie, kiedy jego Politik była pod sekwestrem rządowym, bez wiedzy sekwestratora zabierał prenumeratę i pieniądze inseratowe. Te dowody spodziewano się zastać w księgach, za któremi teraz napróżno szukano (we wszystkich domach i pomieszkaniach Skrejszowskiego w Pradze i na wsi, i u jego oficyalistów). Tyle jest pewnego, że Greg i Skrejszowski z niecierpliwością wyglądają rozprawy publicznej, i że wszyscy, którzy znają dokładnie okoliczności tej sprawy, są pewni uniewinnienia. (Jak wiemy, prokuratora wypytuje prenumeratę Politiki z roku 1868 do 1870, komu płacili prenumeratę; więc na rozprawę z Skrejszowskim długo poczekamy.

Dr. Grega badano także w sprawie Sabiny, który go oskarżył o gwałt publiczny. Tak się odplaca Sabina dawnym przyjaciółom za to, że mu podali sposób do opuszczenia Pragi, gdzie go tylko hańba czekała.

W więzieniu obchodzą się z Skrejszowskim i Gregem bardzo surowo. Nie wolno im z nikim się widywać, a Gregowi nie pozwolono nawet palić cygar, przyjaciele jego musieli mu postać fajkę z nakrywką, jaka w regulaminie kryminalnym dla pospolicich zbrodniarzy jest przepisana. Dano go też do nędznej celi z przeciągami, w której już na trzeci dzień nabawił się takiego reumatyzmu, że lewą nogą ruszać nie mógł.

To się dzieje w XIX wieku w środku Europy, in einem Rechtsstaat.

Kampania przeciw pismom czeskim nie ogranicza się na konfiskowaniach ciągłych, na wytaczaniu im procesów przed obcemi, niewłaściwymi, bo z nieprzyjacielskich sfer złożonymi sądami przysięgłych, i nie kończy się na Pradze. Wychodzący w Pilźnie Czeski Lev został zasekwestrowany, a gdy jeden numer, bez podania powodów, skonfiskowano, sekwestrator rządowy usunął redaktora, mianując innego. Właściciel pisma zawiesił przeto wydawnictwo, aby pismo jego nie było narzędziem obcego stronnictwa, Czechom nieprzyjacielskiego.

## FRANCYA.

**Paryż, 24 września.** Le Français ogłasza list księcia de Broglie, który o projektowanych w dniu 22 b. m. manifestacjach, tak się między innemi wyraża: „Cóżemys właścicieli w prywatnych i publicznych rozmowach z prezydentem żądali od niego? Czy aby przywrócić na nowo monarchię, lub ją przygotować? Nie! Myslmy żądali, aby nie ścierpiat, iżby pod płaszczykiem nieokreślonego słowa rzeczpospolita, co tak różnie tłumaczyć można, nie użycie wielkiego jego imienia i znaczenia do polecenia idei, które zasadom całego jego życia były przeciwe. Żądaliśmy od niego, aby nadał rzeczpospolitej, na czele której stoi, a którą chlapi rzeczpospolita nazywają, taki charakter, iżby ją wyróżnić można było od radykalnej i na gwałcie opartej rzeczpospolitej, która istnieje dotąd tylko w marzeniach i życzeniach najskrajniejszego stronnictwa. Nie mogliśmy się spodziewać, że radykalna rzeczpospolita sama wkrótce różnicę tę ułatwi. Żałuję nieco rzeczywicie, że zresztą pochwały godna ztropność rządu nie dozwoliła inicjatorom obchodu 22 września wypowiedzieć wszystkich ich myśli; chętnie byłbym widział, czy by tak jak podczas bankietu w Hawre albo Ferté-sous-Jouare zostawili byli miejsce dla pana Thiersa pomiędzy Dantonem, St. Justem i Robespierem. Oby nam radykalna rzeczpospolita częścię chciała podobne świadczyć usługi. Tego szczególniej życzyć sobie powinni ci koledzy, którym na tem zależy, aby zachowawała rzeczpospolita, którą reprezentuje dotychczas jedyna tylko osoba p. Thiersa, nabrała trwałości i zorganizowała się.

Organ p. Gambetty République Française wyraża się o tym liście ks. de Broglie w ten sposób: „Sledząc myśl piszącego ukrytą pod epigramatami i reklamacyami, znajdujemy, że p. de Broglie na wszystko jest gotów, aby tylko rząd zmusił do przyprowadzenia republikańskiego stronnictwa do ostateczności i w opinii publiczną wejść w kolizyę. Aby tego dopiąć, gotów jest p. de Broglie opuścić sprawę monarchistów i ze siedemnastu razy po sobie wykrzykiwać: niech

żyje rzeczpospolita! tak jak p. de Falloux jego nauczyciel i intelektualny ojciec. Bez wątpienia wolalby, aby Zgromadzenie narodowe przez długie jeszcze miesiące zasiadało w Wersalu i dla tego poddaje się rezygnacyi, co zdaje się pochylać plan p. Laboulaya. Przewidując atoli, że godzina rozwiązania Zgromadzenia narodowego zbliża się, gotuje się do wystąpienia na nowo przed wyborcami, naszymi chłopami, jak się wyraża, ogłaszając, że jest nawróconym zwolennikiem zachowawczej rzeczpospolitej, rzeczpospolitej prezydenta. Nie znamy nie szkaradniejszego nad tak obłudną mowę; p. de Broglie jest tak dobrze nieprzyjacielem rzeczpospolitej, jak jest nieprzyjacielem rządu obecnej rzeczpospolitej. Książę de Broglie nie cierpi demokracji, a p. Wiktor Lefranc, ten nieuk adwokat, nie wie, z jaką pogardą wyraża się o nim wielki ten pan. P. de Broglie wstrzymuje się jeszcze ze swemi uczuciami; drwi sobie, ale w ten sposób, że minister drwin tych poznać nie może, bo następnie skłania swą głowę przed obcym rządem.

Organ p. Gambetty widocznie nie dowierza wszystkim członkom starej arystokracji francuskiej, aby nagle stać się mogli czystej krwi republikanami. Nie dowierza im tém więcej, im więcej rządy p. Thiersa skłaniają się ku rzeczpospolitej tak zwanej zachowawczej, która graniczy z monarchią. Wiek i całe życie polityczne prezydenta nie dałyby się pewno pogodzić z ekscentrycznemi nieco żądaniami pana Gambetty, a Francya dzisiaj przynajmniej do rzeczpospolitej par excellence pewno jeszcze nie dorosła. Toż dotąd nie dał p. Thiers ani jednej przyczyny do niezaufania jego rządowi i należy mniemać, że miłsze mu dobro ojczyzny, aniżeli chwila kilka na francuskim tronie, na którym zasiada już de facto. Umie to też ocenić — w każdym razie po p. Thiersie jedna z najwybitniejszych postaci dzisiejszej Francyi — p. Gambetta, i lubo sam republikanin tak jak republikanin rozumie, umie się powściągnąć i skłonić ambitną głowę przed prawem i rządem, lubo mu ostatni nie zawsze po myśli kieruje losami Francyi. Dał tego dowód p. Gambetta w dniach ostatnich w Chambersy, gdzie przybywszy na bankiet naznaczony na dzień 22 b. m., sam przyczynił się najwięcej do uśmierzenia umysłów, gdy rząd nagłe wydał zakaz przywołania już uroczystości. Many dzisiaj we Francyi dwa główne stronnictwa, jedno rządowe, na którego czele stoi p. Thiers, drugie czyste republikańskie, które prowadzi p. Gambetta. W środku stoją bonapartyści i demagodzy, jakich nigdy nie brak we Francyi. Bonapartyści reprezentowani przez arystokrację w przeważnej liczbie nie mogą dojść prostą drogą do wywrócenia słabych jeszcze rządów, pod płaszczykiem nawrócenia się na wyznanie republikańskie obchieliby dojść do rządów i znaczenia, a potem mieli ułatwioną już robotę. Prezydent acz baczny stróż zachowawczego systemu nie zdaje się ich popierać, za to p. Gambetta jawnie przeciw nim występuje i niedowierza im na każdym kroku. Jak z jednej strony przesadza pewno p. Thiers w zachowawczej swęj polityce, która prowadzi nieraz do wydawania rozporządzeń technicznych bardzo monarchizmem i przypominających Napoleona III, tak z drugiej strony p. Gambetta zbyt wiele może okazuje nieufności i każdego arystokratę gotówby uważać za wroga ojczyzny, bo rzeczpospolitej. W każdym razie ścieranie się dwóch tych prądów, rządowego w osobie starego Thiersa, i republikańskiego par excellence w osobie p. Gambetty, nie może jak tylko dobrze oddziaływać na losy Francyi i w rezultacie prowadzić zawsze równowagę, ład, i to medium postępowania zadowalniającego wszystkie odcienia, a posuwające konstytuującą się na nowo Francję z dniem każdym o krok naprzód.

Stosunek p. Gambetty do prezydenta staje się nawet coraz bliższym. P. Gambetta wyjeżdżając z Paryża na bankiet do Chambersy, dowiadywał się przez swego przyjaciela, czy uroczystość nie będzie czasem zakazana, odpowiedziano, że rząd nie stanie jej na przeszkodzie, jeżeli tylko zachowa charakter całkiem prywatny. Dopiero gdy stronnicy p. Gambetty chcieli z obchodu zrobić publiczną polityczną demonstracyę, wydał rząd rozkaz do nie dopuszczenia obchodu. Chciano uwiadomić o tem p. Gambetty, ale już był wyjechał i przybywszy na miejsce sam wysłał podobno telegram do Paryża, w którym uznał stosowność rozporządzenia rządowego. Lojalne to zachowanie się p. Gambetty nadzwyczaj się podobalo prezydentowi, który wyraził swe zadowolenie pod tym względem do swego otoczenia.

Uwolniony Edmund About ogłosił w swym Siècle długi artykuł o całym tem zajściu. Między innemi powiada ten publicysta: Rząd niemiecki chciałby wszystkich stawić przed swe sądy, którzy za granicą piszą przeciwko Niemcom, a których rząd niemiecki pochwylić może. Zarzuca im rozsiewanie nienawiści i pogardy dla niemieckiego rządu, konspiracyę przeciwko jednoci Niemiec i podburzanie ludu do rewolucyi przeciw nim. Okoliczności, które do mego uwolnienia dopomogły, nie zdarzą się zawsze, a pobici wczoraj oskarżyciele p. Bismarcka trwać będą przy swych teoriach i wywierać będą sprawiedliwość według własnych interesów. Koniecznem jest zatem, ażeby wszyscy pisarze europejscy naprzeciw wspólnemu nieprzyjacielowi, który całej opinii publicznej stawia czoło — trzymali się zgodnie. Cała ich odwaga i cały ich talent bodaj wystarczy do obrony świętej wolności pisarskiej przeciw zarozumiałym i głupim tym uroszczeniom. — Cały ten artykuł p. Abouta telegrafowano natychmiast do Londynu, a prasa angielska wyraziła swe niezadowolenie z postępowania niemieckiego rządu, uważając w tém zamach na wolność prasy. Dzienniki niemieckie, a zwłaszcza Köln. Ztg. stawają w obronie niemieckiego rządu, kładąc przysięgę na to, że Edmund About nie tak oskarżony był o swe artykuły w Soir, jak raczej o zbrodnię stanu, do której jego artykuły mogły służyć za podstawę. Sledztwo wykazało, że oskarżenie było nieuzasadnionem i p. About puszczonym został na wolność.

Hrabia Arnim przybył już do Paryża i uda się na nowo do Berlina, gdzie pozostawił swą rodzinę, skoro powróci hr. Wedehlen, główny członek niemieckiego poselstwa w Paryżu, ze Szwarzaryi, dokąd wyjechał na pogrzeb zmarłego przed parą dniami matki. Wszystkie wieści o opuszczeniu przez p. Arnima poselstwa przy francuskim rządzie, są całkiem bezpodstawne, a nagły przyjazd jego do Paryża spowodowany był li tylko śmiercią hrabiny Wedehlen, której syn pozostający sam jeden w ambasadzie niemieckiej w Paryżu bez powrotu hr. Arnima, nie mógłby był wyjechać na pogrzeb matki.

Deputowany Fourton ma być mianowanym ministrem robot publicznych. Po dymisji pana Larcy zawiadował sprawami tego ministerstwa minister handlu.

## WŁOCHY.

**Rzym, 21 września.** Dziś rano przebudził

mieszkańców huk dział ustawionych na zamku Anioła a świętujących w ten sposób drugą rocznicę wkroczenia wojsk włoskich do wiecznego miasta. O godzinie 10 zgromadzili się członkowie różnych stowarzyszeń na Piazza del Popolo, i ruszyli długą procesyą z powiewającymi na czele sztandarami do Porta Pia wieńcząc kwiatami i girlandami te miejsca, na których legli śmiercią walecznych żołnierze królewscy w czasie szturmie na okopy miasta. O godzinie 11 nastąpiło na Piazza del Campidoglio rozdzielanie medali za odwagę obywatelską, tudzież zaprzysiężenie oficerów gwardyi narodowej. Na ustawionej umyślnie w tym celu trybunie zgromadzili się członkowie rzymskiej rady municypalnej z jenerałem gwardyi narodowej na czele. Równocześnie przyjmował Pius IX deputacye wszystkich katolickich stowarzyszeń, które doręczając mu bogate świętopietrze zapewnili go o gorącym swem ku niemu przywiązaniu i uległości. Ojciec św. w odpowiedzi swęj położył nacisk na smutne czasy, jakich Opatrzność kazała mu dożyć i zachęcał deputacye do wytrwania w wierze.

Publiczne gmachy i mieszkania liberalnych jasniały tego wieczora bogatą iluminacyą. Manewra rzymskiej załogi, tudzież gwardyi narodowej, musiały być z powodu słoty odłożone na 2 października, którego to dnia przed dwoma laty odbyło się głosowanie ludowe, sankcjonujące w Rzymie rządy Wiktora Emanuela.

Univers odbiera z Rzymu następującą notę: „Wiadomości z Rzymu pozwalają nam donieść, że wieści o opuszczeniu Rzymu przez Ojca św., poczęły w ostatnich czasach na nowo obiegać, i zwróciły na się uwagę rządu włoskiego, który z tego powodu podwoił swą czujność. Droga prowadząca do Civita Vecchia tak pilnie jest strzeżoną, iż prawie jest rzeczą niepodobną wysłać cokolwiek z Rzymu bez wiedzy policyi włoskiej.

Dziś dopiero ogłoszonym został rezultat ostatnich wyborów municypalnych w Neapolu. Ze strony klerykańskiej, wybrano 38 kandydatów, radykalni przeprowadzili tylko 3, oba stronnictwa zaś liberalne 57 i 58 kandydatów. Zwycięstwo przeto należy się umiarkowanemu stronnictwu liberalnemu.

Nova Roma donosi, że Franciszek II neapolitański i Izabela hiszpańska zapewnili z powodu rocznicy wkroczenia do Rzymu wojsk włoskich telegramem Ojca św. o głębokiej boleści, jaką ich przejmują smutne położenie stolicy apostołkiej i w gorących słowach dali wyraz swym uczuciom przywiązania do namiestnika Chrystusowego.

Ajent dyplomatyczny Francyi przy stolicy apostołskiej p. Bourging przybył już do Rzymu i miał dnia 22 b. m. audyencyą u Antonellogo. Powrócił także z swęj podróży po Belgii msgr. Merode.

## Telegramy.

(Z biura Wolfa.)

**Drezno, 25 września.** Dzisiaj zajął się zebraniem rękodzielników. Obecnych było 288 delegowanych, którzy reprezentowali 61,344 głosów. Ministrowie Abeken i Nostitz-Wallwitz byli obecnymi obradom. Uchwalono utworzyć związek wszystkich chlebobadów Niemiec z własnym organem. Również przyjęto rezolucyę mającą na celu utworzenie sądów polubownych z władzą wykonawczą.

**Paryż, 26 września.** Rozporządzenie rządowe naznacza wybory dodatkowe do Zgromadzenia narodowego dla departamentów Algier, Calvados, Gironde, Indre et Loire, Morbihan, Oise i Wogezów, na dzień 20 października.

**Peszt, 25 września.** Wydział budżetowy węgierskiej delegacji przyjął budżet ministerstwa spraw zewnętrznych bez żadnej zmiany, tak jak go przedłożył projekt rządowy.

**Bukareszt, 25 września.** Minister spraw zewnętrznych Costaforu powrócił już z Benderu, dokąd się był udał celem powitania rosyjskiego cesarza. Car przyjął ministra bardzo przychylnie i dwa razy zaprosił go do swego stołu.

**Kopenhaga, 26 września.** Sejm zbierający się 7 października, odroczonym będzie prawdopodobnie w pierwszych dniach na 2 miesiące celem przygotowania nowych projektów, których nie można było wykończyć z powodu choroby kilku ministrów.

**Wiesbaden, 26 września.** Przy odbytych dzisiaj wyborach do pruskiej Izby deputowanych, wybrano radcę apelacyjnego Petri. Petri jest starokatolikiem i liberalnym.

**Paryż, 25 września.** Pewna liczba deputowanych należących do prawego i lewego centrum zamierza po zebraniu się Zgromadzenia narodowego przedłożyć projekt do prawa, na mocy którego p. Thiers ma być mianowanym dożywotnim prezydentem. Deputowani lewicy przeciwni są temu.

**Londyn, 26 września.** Według wiadomości z Rio de Janeiro z 6 b. m. umarł brazylijski minister robot publicznych baron Stauna; następcą jego mianowanym został Rego Barras Barreto.

Rezultat wyborów wypadł i w stolicy na korzyść rządu; liberalni odnieśli tylko zwycięstwo w departamencie Rio Grande de Sul. — Pomiędzy Brazylią a argentyńską rzeczpospolitą załatwienie kwestyi spornej zależeć będzie obecnie od rezultatu układów o traktat graniczny pomiędzy Paragway a argentyńską konfederacyą.

**Belgrad, 26 września.** Ks. Milan wyraził w osobnem piśmie do ministra spraw wewnętrznych podjękowanie swe za oznaki przychylności z jaką ludność stolicy powitała jego wstąpienie na tron. Ogłoszone pismo książęce przez naczelnika municypalności wywarło bardzo dobre wrażenie.

**Lugano, 25 września.** Na dzisiejszym posiedzeniu ligi pokojowej stała na porządku dziennym rezolucya tej treści: że każda prawodawcza, sądowa i administracyjna powaga ma być poddana suffrage universel. Uchwałę co do tej kwestyi odroczono do najbliższego posiedzenia. Co się tyczy zaprowadzenia sądów polubownych, postanowili zgromadzenie nie tylko popierać wszystkie w tym względzie zachody, ale o ile możliwości powziąć samo w tym celu inicjatywę oświadczając, że jedynym środkiem do usunięcia wojen jest utworzenie republikańskiej federacyi wszystkich ludów Europy, pod nazwą: Zjednoczone Stany Europy. — Przed rozpoczęciem obrad odczytano list Garibaldu, w którym występuje przeciw Thiersowi i ostro gani zamach jego na rzeczpospolitą.

## Ostatnie telegramy.

(Z biura Wolfa.)

**Berlin, 27 września.** „Spen. Ztg.“ donosi, skoro uchwała ministeryalna względem biskupa



## Obwieszczenie.

Przy Magistracie miasta Poznania natychmiast obsadzone ma być miejsce **platnego radcy** miasta z pensją 1200 tal. rocznie. Upraszamy tych, którzy zechcą starać się o to miejsce, aby do dnia 5 października r. b. zgłosili się do podpisania. (4084)  
**Poznań**, dnia 12 września r. 1872.  
Przewodniczący reprezentantów miasta Poznania.

**Pilet**  
rzecznik.

**Dyskontujemy weksle po 8 %**

**Buk**, dnia 24 września 1872.

**Spółka pożyczk. i oszczędn. dla miasta Boku i okolicy.**  
(Spółka zapisana.)  
**Zarząd.**  
(4293)

Od 1 października r. b. będę mieszkał przy **Ulicy Ryckiej Nr. 3 b.** na pierwszym piętrze. (4310)  
**B. Poniński.**

Księgarnia **Józefa Jolowicza** w **Poznaniu, Rynek Nr. 74** poleca się szanownej publiczności do zamówień na nowo w Krakowie wychodzące pismo p.t.

**Dziennik mód.**

Cena kwartalna z modami kolor. . . . . 2 tal. — sgr. bez mód . . . . . 1 — 10 —  
Pierwszy numer już wyszedł i jest każdej chwili do przejrzenia. (4343)

## Walne Zebranie Banku włościańskiego

odbędzie się dnia

**7go października o godz. 4 po południu**

**NA SALI BAZAROWEJ**

na które się zaprasza akcyonariuszy. (4237)

**Porządek dzienny:**

Sprawozdanie z dotychczasowych czynności.

Wzywa się oraz wszystkich kolektorów aby w przeciągu 8 dni najpóźniej raczyli nadesłać sprawozdania z arkuszami podpisowemu, lub przynajmniej **kwity tymczasowe** im doręczone a nie wydane na ręce Pana Jerzykiewicza kupca w Poznaniu.

**Komitet urządzający Banku włościańskiego.**

## E. W. CZAPIŃSKI

księgarnia **F. H. RICHTERA** w **Poznaniu** otrzymała na skład główny:

**DZIENNIK MÓD,**  
**Pismo dla Polek.**

Wychodzić będzie 2 razy na miesiąc w Krakowie, począwszy od 1 października r. b. Każdy rocznik obejmuje przeszło tysiąc drzeworytów w tekście i około 200 form krajow.

Cena prenumeraty wynosi za egzemplarz:  
**z rycinami mód kolorowanymi** kwartalnie . . . . . 2 tal.  
**bez rycin kolorowanych** . . . . . 1 tal. 10 sgr.

Prospekt Nru na próbę na żądanie bezpłatnie franco.

**Pieniądze prenumeracyjne z prowincji najtaniej za przekazem pocztowym nadsłać.**

Poszukuje się (4340)

**OSOBY** zdolnej i doświadczonej do wyreczenia Pani domu i zarządu całym kociołem gospodarstwem. Listy frankowane odbierać się będą pod adresem **B. B. poste rest. Książ.**

W Księgarni **J. K. Żupańskiego** w Poznaniu wyszedł i jest do nabycia we wszystkich księgarniach:

**Polski Kalendarz katolicki** dla kochanych wiarusów na rok **1873.**  
**Majstra od Przyjaciela Ludu.**  
**Cena 5 sgr.**

Portrety litografowane **Kopernika** podług **R. Ghirlandaio** po 2 tal. 15 sgr.

**T. Rejtana** podług **Smuglewicza** po 1 tal. 15 sgr. obydwa rysunku

**T. Maleszewskiego** są do nabycia w **Administracji „Dziennika Poznańskiego”** Ulica św. Marcina Nr. 62. (4176)  
Zadającym z prowincji franco, egzemplarze będą nadesłane pocztą, przez ściągnięcie zaliczki pocztowej. —

Poszukiwana jest **gubernantka** mówiąca po polsku i po niemiecku lub po francusku do dwóch dziewczeczek 6 i 10 lat mających. Bliż. szczegóły św. Marcin 9, pierwsze piętro. (4331)

Egzaminowana **nauczycielka**, biegła w języku franc., niem. i muzyce, poszukuje miejsca. Zgłoszenia uprasza się poście restane **Poznań H. M. E.** (4344)

Poszukuje się do dwóch małych chłopczyków zaraz (4339)

**Nauczyciela domowego**, który by ich mógł do niższych klas gimnazjalnych przygotować; przyjemnym byłoby, ażeby był muzykalnym, lecz to nie jest warunkiem koniecznym. Listy frankowane odbierać się będą pod adresem: **N. N. poste restante Książ.**

**Subjekt handlowy** opatrzonej w dobre świadectwa i dobrze polecony, poszukuje miejsca od 1 października. Wskaże **Administracja Dzien. Pozn.** pod Numerem **4299.** (4299)

**Stół i stancja dla chłopców**

zapewniając ścisły dozór i pomoc w naukach, wskaże **Eksp. Dzien. Pozn.**

Rodzice życzący swych synów oddać do gimnazjum w Poznaniu u rodziny bezdzietnej na stół i stancję, pod dozór rodzicielski, będą łaskawie zgłosić się na **Rybaki Nr. 2** na parterze, lewo. (4321)

**Mieszkanie parterowe** o 3 pokojach do wynajęcia. **Szewska ulica 14.** (4306)

**Mieszkanie** (4307) z 5 pokoi złożone jest do wynajęcia. **Grobla 25.**

**Stajnia i wozownia** do wynajęcia. **Grobla 25.** (4308)

Od 3 października mieszkać będę przy **ulicy Berlińskiej Nr. 16, I. piętro** w kamienicy p. Mazurowicza.

**Dreżewski** dentysta. (4213)

**Szkólna ulica 11.** w **Lombardzie** **Józefa Graetza** udzielają się najwyższe pożyczki na zastaw każdego rodzaju. (4268)

## Sukno

do kobiecych sukien polecam w najmodniejszych kolorach. Proby franco. (4337)

**Oswald Kulke** w **Sommerfeld.**

**Pruska loterya państw.**

Główne ciągnięcie od 19 października do 4 listopada. W tym celu rozsyła losy oryginalne 1/85 tal., 1/40 tal., 1/20 tal.; losy udziałowe 1/18 tal., 1/9 tal., 1/10 tal., 1/12 tal., 1/15 tal., 1/24 tal. (4336)

**G. ZIESANG** w **Berlinie**, Prinzenstr. 84.

**Kilku uczniów**, z dozorem nad **Józef Lipski**, Ulica Długa 7. (4333)

**HERBATE**

w cenie 5, 6, 8, 9, 10 i 12 złp. za funt polecam i nadmieniam uprzejmie, iż i gatunek po 5 złp. funt odznacza się czystym smakiem.

**J. N. Leitgeber.** (4204)

**Chemika dra Haucka** ononizowany

**dorszowy tran wątrobian.** fi. po 12 1/2 sgr. w suchotach, cierpieniach skroficznych itd. wielokrotnie doświadczony, jest w Poznaniu do nabycia tylko u **Aptekarza nadwornego Dra Mankiewicza.** (4266)



**Eau de Melise de Carmes.**

**P. BOYER** w Paryżu.

woda z rośliny zwaną **Miodownikiem Karmelickim**, nagrodzona medalem na Powszechnej Wystawie w Londynie w r. 1862.

Środek ten powszechnie znany i używany w Paryżu przeciw **cholery, apopleksyom, paralizowaniu, zemdleniu, migrenom, bólesci i rzuceniu w żółdku, niestrawności itp.** Skład główny w Paryżu u p. Boyer, przy ulicy Taranne Nr. 14, — w Poznaniu w aptece dr. Mankiewicza. (1522)

## Piekarnia Wiedeńska.

Z dniem pierwszego października r. b. zostanie otwartą przy **ulicy Ryckiej 3b.** wielka **piekarnia wiedeńska**, która przez cały dzień bezustannie świeżego pieczywa w rozmaitych jak najlepszych i jak najdelikatniejszych gatunkach dostawić będzie, mianowicie t. z. karlsbadzkich rogalików, krakowskich obwarzanków, wiedeńskich butelek, sucharków, oraz chlebów najprzedniejszego wyrobu. — Zamówienia miejscowe i zamiejscowe przyjmuje biuro piekarni od 25 bm. od godziny 10—12 rano i od godziny 2—4 po południu. — Zapewnia się ceny umiarkowane, skora usługę i dobroć towaru. (4171)

**Pierwszą przesyłkę** **W. Kiliński i Sp.** w Bazarze **Nowości sezonowe** w kapeluszach, kołdrach, baszlikach, kapotach i czepkach poleca w **największym doborze** po cenach **umiarkowanych** (4267)

**Rodzeństwo Jabłoński.**

**Licytacja Szwyckiego bydła** odbędzie się w **Dominium Glieschwitz** pod Trachenbergiem na Szlaku dnia **21 października rb.** przed południem o godzinie 10-tej. Wystawionych będzie na sprzedaż p. p. **18 buhaji, 6 jałowic i kilka wołów** czystej szwyckiej rasy (pochodzące z Rygi) za natychmiastową zapłatę gotówką. (4290)

Najbliższa stacja kolei żelaznej: **Trachenberg i Gellendorf** nad Wrocławsko-Poznańską koleją żelazną.

**R. Gottschling.**

**Zyto i pszenicę do siewu** poleca po cenach jak najtańszych (4342)

**Ludwik Kunkel.**

**Zielonogórskie Winogrona**

w tym roku wyborne rozsyła funt Brutto po 3 sgr. natychmiast za przesłaniem gotówki albo za zaliczką pocztową. (4141)

**Gustaw Sander,** Zielonagóra na Szlaku.

Do znacznej i dobrze zagospodarowanej w Polsce majątności — właściciel znaczny i pewny obywatel — poszukuje się (4155)

**dzierzawcy plenipotentą** z kaucją 20 do 25 tysięcy Rubli pod korzystnymi warunkami. Ugoda nastąpić może natychmiast. Bliższych szczegółów udzieli

**Bank roln.-przemysłowy Kwilecki, Potocki i Sp.** Filia Wrocławska.

**Dominium Czeszewo** pod Gólańczą wypożycza (4165)

**młocarnią parową** za godzinę pracy po 10 Złp.

**Zarząd.**

**4 zarodne tureckie kury,** o kruczym pierzu, z białymi narostkami są na sprzedaż w **Dom. Marcelino.** (4338)

**Haarlemskie i Berlińskie cebulki kwiatowe** polecam w pięknych gatunkach i zdrowych okazach po cenach umiarkowanych. Cenniki przesyłam na łaskawie żądanie franco i gratis. (4052)

**A. Krause,** Ogrodnik artystyczny i kupiec. **Poznań. Ul. Strzelecka 14.**



Do uzupełnienia inwentarza gospodarczego **Dominium Gorzewa** powiatu Wągrowieckiego mam potrzebę zakupu około

**600 sztuk owiec,** pomiędzy którymi mianowicie **300 sztuk macior** ma się znajdować.

Posiedzieli owiec mający chęć sprzedania, zechcą mnie łaskawie uwiadomić, zarazem ile owiec, jakiego gatunku i w jakiej cenie mógłbym kupić. — (4335)

**Dominium Gorzewa** powiatu Wągrowieckiego. **Sekwestator sądowy: Wyszomirski.**



Sprzedaż baranów z **pełnokrwistego stada owiec czesankowych Rambouillet** w dobrach **Grüben w Górnym Szlaku** (deutsches Heerdebuch tom 3, strona 124) rozpocznie się z dniem **1 października.** (4334)



**Sprzedaż tryków** w mém oryginalno-francuzkiem i niemiecko-francuzkiem stadiu merynosów z czesanką rozpocznie się dnia **14 października** o 12 godzinie po stałych cenach począwszy od 6 frydrychdorów. — (4289)

Najbliższe stacje kolei żelaznej: **Nen-Brandenburg**, gdzie po poprzednim doniesieniu czekać będą na przyjeżdżających konie. **Gniewkow pod Hohenmocker,** powiat Demmin.

**Bodinus,** królewski Oberamtman.

**Dominium Łowicze** p. Jaraczewem poszukuje od 1 paźdz. rb. zdolnego **gorzelanego,** któryby był dokładnie z swoim fachem obeznany — i posiadał chlubne świadectwa. Uprasza się o listy frankowane z załączeniem świadectw. (4298)

**Ogrodnik** umiejący prowadzić szkółki owocowe i kwicziarnię, znajdzie niezwłocznie miejsce we **Wiatrowie** p. Wągrowie. Przedstawienie się osobiste konieczne. (4315)

**Dom: Włościejewki** pod Książem poszukuje (4341)

**Ogrodowczyka,** który już w ogrodach pracował. Osobiste przedstawienie konieczne.

## Kurs papierów na giełdzie.

Berlin, dnia 26 września 1872.

| Akcyje, zakładowe kolei żelaznych. |             |     |  | Krajowe obligacje pierwotne.  |         |     |  | Górnoszł. starog.-pozn. 4     |        |     |  | Warszaw.-wied. III em. 5 |        |     |  | Aust. losy z 1858. 5 |           |                                       |         | Stowarzysz. dyskont. 4 |  |  |  |
|------------------------------------|-------------|-----|--|-------------------------------|---------|-----|--|-------------------------------|--------|-----|--|--------------------------|--------|-----|--|----------------------|-----------|---------------------------------------|---------|------------------------|--|--|--|
| Akwizgrafi.-masytrych. 4           | 46          | pl. |  | Akwizgr.-mastr. I emis. 4 1/2 | 89 1/2  | pl. |  | Charkowsk.-azowsk. 5          | 93     | pl. |  | Warszaw.-wied. III em. 5 | 94 1/2 | pl. |  | 119 1/2              | zł.       | Hamburg. bank handl. 5                | 310 1/2 | pl.                    |  |  |  |
| Berlińsko-zgorzelicka 4            | 104 1/2     | pl. |  | dito II emis. 5               | 98 1/2  | pl. |  | Central Pacific. 6            | 85 1/2 | pl. |  | dito male 5              | 94 1/2 | pl. |  | 90 1/2               | pl.       | Gotajski bank kredyt. 4               | 129     | pl. i zł.              |  |  |  |
| dito z pierwsz. pań. 5             | 107         | pl. |  | dito III emis. 5              | 97      | pl. |  | Alabama i Cattanooga 8        | 58 1/2 | pl. |  |                          |        |     |  | 75                   | pl.       | Hanowerski bank 4                     | 114 1/2 | zł.                    |  |  |  |
| Berl.-poczd.-magdeb. 4             | 159 1/2     | pl. |  | Berlińsko-zgorzelicka 5       | 100     | pl. |  | Chicago-Southwestern 7        | 90 1/2 | pl. |  |                          |        |     |  | 76 1/2               | pl.       | Heski bank 4                          | 111 1/2 | pl.                    |  |  |  |
| Berlińsko-szczecińska 4            | 186 1/2     | pl. |  | lit. A i B. 4                 | —       | pl. |  | dito male 5                   | —      | pl. |  |                          |        |     |  | 76 3/4               | pl.       | Królewicki bank stow. 5               | 94 1/2  | pl.                    |  |  |  |
| Czeska kolej zachodn. 5            | 112 1/2     | pl. |  | lit. C. 4                     | 89 1/2  | pl. |  | Charkow-kremenz. 5            | 93     | pl. |  |                          |        |     |  | 63 1/2               | zł.       | Kwileckiego i Sp. bank 5              | 111     | pl.                    |  |  |  |
| Halls.-żoraw.-gubefisk. 4          | 64 1/2      | pl. |  | lit. D. 5                     | 98 1/2  | pl. |  | Gal. kol. Karola Ludw. 5      | 93 1/2 | pl. |  |                          |        |     |  | 96                   | pl. u.    | Magdeb. stow. bankowe 4               | 109     | pl.                    |  |  |  |
| dito z pierwsz. pań. 5             | 85 1/2      | pl. |  | Koloń.-mind. I emis. 4 1/2    | 98      | pl. |  | dito II emisja 5              | 89 1/2 | pl. |  |                          |        |     |  | 97                   | u. pl.    | Magdeb. stow. bankowe 4               | 121     | pl.                    |  |  |  |
| Kol. po praw. brz. Odry 5          | 130         | pl. |  | dito II ditto 5               | —       | pl. |  | dito III emisja 5             | 88     | zł. |  |                          |        |     |  | 94 1/2               | pl.       | Magdeb. bank pryw. 4                  | 131 1/2 | pl.                    |  |  |  |
| dito z pierwsz. pań. 5             | 128 1/2     | pl. |  | dito III ditto 4              | —       | pl. |  | dito III emisja 5             | 88     | zł. |  |                          |        |     |  | 91 1/2               | pl.       | Meinigski bank kredyt. 5              | 107     | pl.                    |  |  |  |
| Marchijsko-poznańska 4             | 57 1/2      | pl. |  | dito IV ditto 5               | 88 1/2  | pl. |  | Pomorskie listy zastaw. 3 1/2 | 83     | pl. |  |                          |        |     |  | —                    | pl. m. 97 | Austr. bank kredyt. 5                 | 160     | pl.                    |  |  |  |
| dito z pierwsz. pań. 4             | 82 1/2      | pl. |  | Marchijsko-poznańska 4        | 100     | zł. |  | Poznańskie (nowe) 4           | 90 1/2 | pl. |  |                          |        |     |  | —                    | pl.       | Austr. bank kredyt. 5                 | 202 1/2 | pl. i zł.              |  |  |  |
| D. Inoszlaz.-march. 4              | 93 1/2      | pl. |  | Magdeb.-halbersztacka 4 1/2   | 97 1/2  | pl. |  | Szląskie 3 1/2                | 83 1/2 | pl. |  |                          |        |     |  | —                    | pl.       | Austr.-niemiecki bank 4               | 127     | pl.                    |  |  |  |
| Górnoszlaz. kol. lit. A.C. 3 1/2   | 217 1/2     | pl. |  | dito z r. 1865 4 1/2          | 97 1/2  | pl. |  | dito lit. A. 4                | 94     | pl. |  |                          |        |     |  | —                    | pl.       | Wschodnio-niem. bank 5                | 109 1/2 | pl. i zł.              |  |  |  |
| dito lit. B. 3 1/2                 | 197 1/2     | pl. |  | dito z r. 1870 5              | 100 1/2 | pl. |  | dito nowe 4                   | —      | pl. |  |                          |        |     |  | —                    | pl.       | Ostdeutsche Produkt. B. 4             | 86 1/2  | pl.                    |  |  |  |
| Wschodniopruska kol. południowa 4  | 46 1/2      | pl. |  | Górnoszlazka litera A. 4      | —       | pl. |  | Zachodniopruskie 4            | 90     | pl. |  |                          |        |     |  | —                    | pl.       | Pomors. bank ryc. 4                   | 111 1/2 | pl.                    |  |  |  |
| dito z pierwsz. pań. 5             | 69 1/2      | pl. |  | dito litera B. 3 1/2          | —       | pl. |  | dito 4                        | 90 1/2 | pl. |  |                          |        |     |  | —                    | pl.       | Poznań. bank prowinc. 4               | 114     | pl.                    |  |  |  |
| Nadrenska 4                        | 171 1/2     | pl. |  | dito litera C. 4              | 90 1/2  | pl. |  | dito 4                        | 90 1/2 | pl. |  |                          |        |     |  | —                    | pl.       | Pruski bank akcyjny 5                 | 244     | pl.                    |  |  |  |
| dito z pierwsz. pań. 5             | —           | pl. |  | dito litera D. 4              | 92      | pl. |  | Poznańskie (nowe) 4           | 90 1/2 | pl. |  |                          |        |     |  | —                    | pl.       | Pruski bank akc. centr. 5             | 132 1/2 | pl.                    |  |  |  |
| dito lit. B. 4                     | 93          | pl. |  | dito litera E. 3 1/2          | 81 1/2  | pl. |  | Zachodniopruskie 4            | 90     | pl. |  |                          |        |     |  | —                    | pl.       | Prowinc. stow. dyskont. 4             | 173 1/2 | pl.                    |  |  |  |
| Starogardzko-poznań. 4 1/2         | 99          | pl. |  | dito litera F. 4 1/2          | 99 1/2  | pl. |  | dito 4                        | 90 1/2 | pl. |  |                          |        |     |  | —                    | pl.       | Szląskie stowarz. bank. 4             | 172     | pl.                    |  |  |  |
| Brzesko-kijowska 5                 | 74 1/2      | pl. |  | dito litera G. 4 1/2          | —       | zł. |  | dito 4                        | 90 1/2 | pl. |  |                          |        |     |  | —                    | pl.       | Akc. szląsk. kred. b.n. gr. 4         | —       | pl.                    |  |  |  |
| Łozesko-grajewska 5                | 40 1/2      | pl. |  | dito litera H. 4 1/2          | 98 1/2  | zł. |  | dito 4                        | 90 1/2 | pl. |  |                          |        |     |  | —                    | pl.       | Szczeciń. bank stowarz. 4             | 103     | pl.                    |  |  |  |
| Galicyjska Ludwika 5               | 107 1/2     | pl. |  | Górnoszl. brzeg.-niska 4 1/2  | 95 1/2  | pl. |  | dito 4                        | 90 1/2 | pl. |  |                          |        |     |  | —                    | pl.       | Moneta w złocie, srebrze i papierach. |         |                        |  |  |  |
| Austr.-franc. kol. pań. 5          | 201-200 1/2 | pl. |  | dito koło-bogumiń. 4          | 94      | pl. |  | dito 4                        | 90 1/2 | pl. |  |                          |        |     |  | —                    | pl.       | Fryderyksdorf 4                       | 113 1/2 | pl.                    |  |  |  |
| Austr. półn. zachodnia 5           | 130 1/2     | pl. |  | dito III emisja 4 1/2         | 99 1/2  | zł. |  | dito 4                        | 90 1/2 | pl. |  |                          |        |     |  | —                    | pl.       | Korony złote 9                        | 7 1/2   | pl.                    |  |  |  |
| dito kol. Rudolfa 5                | 81 1/2      | pl. |  | dito IV emisja 4 1/2          | 99      | zł. |  | dito 4                        | 90 1/2 | pl. |  |                          |        |     |  | —                    | pl.       | Napoleonsdory 5                       | 10 1/2  | pl. i zł.              |  |  |  |
| dito kol. połudn. 5                | 127 1/2     | pl. |  | Warszawsko-wied. kol. 5       | 100 1/2 | pl. |  | dito 4                        | 90 1/2 | pl. |  |                          |        |     |  | —                    | pl.       | Imperyalsdory 5                       | 16 1/2  | pl.                    |  |  |  |
| Węgiersko-galicyjska 4             | —           | pl. |  | Warszawsko-wied. kol. 5       | 100 1/2 | pl. |  | dito 4                        | 90 1/2 | pl. |  |                          |        |     |  | —                    | pl.       | Dolary 1                              | 11 1/2  | pl.                    |  |  |  |
| W.-rszawsko-bgdysk. 4              | 88 1/2      | pl. |  | Wrocławsko-warszawska 5       | 74      | pl. |  | dito 4                        | 90 1/2 | pl. |  |                          |        |     |  | —                    | pl.       | Złoto w sztab. funt. celn. 4          | 46 1/2  | zł.                    |  |  |  |
| Warszawsko-wied. kol. 5            | 114 1/2     | pl. |  | Wrocławsko-warszawska 5       | 74      | pl. |  | dito 4                        | 90 1/2 | pl. |  |                          |        |     |  | —                    | pl.       | Srebra funt. celn. 29                 | 30      | pl.                    |  |  |  |
| Elbiety kolej zachod. 5            | —           | pl. |  | Wrocławsko-warszawska 5       | 74      | pl. |  | dito 4                        | 90 1/2 | pl. |  |                          |        |     |  | —                    | pl.       | Zagranicz. noty bank. 9               | 99 1/2  | pl.                    |  |  |  |
| Wrocławsko-warszawska 5            | 74          | pl. |  | Wrocławsko-warszawska 5       | 74      | pl. |  | dito 4                        | 90 1/2 | pl. |  |                          |        |     |  | —                    | pl.       | Austr. noty bank. 9                   | 91 1/2  | pl.                    |  |  |  |